Ner 161. **ROK 1836.** **SOBOTA 16 LIPCA.**

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zalicenie na trzy miesiące Zlp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Alexego Wyz.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Dzierżykraj.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 6'" 104	† 10°, 6	3, 69	Żaden	Pogoda	
15 12	5, 824	† 18, 5	3, 80	Pn. Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
3	5, 468	† 22, 1	4, 47	" "	" "	
9	4, 990	† 16, 0	4, 74	" "	" "	

Cześć Urzędowa.

Nro. 9410.

DYREKCYA POLICYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż Józefa Kicka poniżéj opisania, wyrokami sądowemi za zbrodnią morderstwa zdradzieckiego, na karę ciężkiego więzienia przez lat 15 skazana, w tych dniach z aresztów kryminalnych zbiegła; ktoby przeto miał ślady o pobyciu osoby na początku wyrażonéj, zechce takowych udzielić miejscowéj władzy do stosownego postąpienia.

Kraków dnia 13 lipca 1836 r.

Dyrektor Policyi
Sobolewski.
Sekretarz *Kaniewski.*

Opis Józefy Kickiéj.

Ma lat 19, wzrost niski, twarz sciągła, nos sciągły, oczy duże siwe, włosy ciemnobląd, szczerbata na wierzchniéj wardze ku lewéj stronie.

Za zgodność swiadczę *Kaniewski.*

DELEGACYA.

Z rady ogólnéj Towarzystwa Dobroczynności wyznaczona.

W moc uchwały w dniu 10 b. m. i r. zapadłéj podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 18 b. m. i r. o godzinie 3éj z południa w zamku Krakowskim, odbędzie się licytacya *in minus* na dostawę dla ubogich w domu schronienia pod opieką towarzystwa dobroczynności zostających, płotna w różnych gatunkach łokci 6,847, sukna łokci 451, koców łokci 96, trzewików dla kobiet par 140, bucików dla chłopców i dziewcząt par 160. Mający zamiar licytowania obowiązani są złożyć *vadium* w 10 części wyrachowanéj summy z kosztorysu dostawić się mającego podług prób przedmiotu, bliższe zaś warunki przed rozpoczęciem licytacyi ogłoszonemi zostaną.

W Krakowie dnia 13 lipca 1836 r.

S. Wężyk. J. Strożecki. J. Pureński.

(3r.)

Prawnie zajęte ruchomeści, jako to: pierścionki złote z brylantami, rubinkami, zegarek złoty damski, korale, granatki, łyżki, łyżeczki, noże, grabki, lichtarze i kochetka srebrne, będą dnia 26 lipca r. b. o godzinie 10 z rana w sukiennicach miasta Krakowa,

za gotową zapłatę w monecie kurant przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków dnia 13 lipca 1826 r.

Wojciech *Dziarkowski*, kom. sąd.

(1r.)

— *Kraków.* —

Jutro w Niedzielę t. j. dnia 17 pan Rappo będzie miał zaszczyt dać w teatrze narodowym drugie przedstawienie Herkulesa najzabawniejszych sztuk tu jeszcze niewidzianych: Uproszona zaś kapella C. K. Austryjackiego wojska sprawi. Szanownéj publiczności nader przyjemny wieczór przez odgrywanie najpiękniejszych sztuk n. p. Uwertury z Zampy i t. d.

— *Z Warszawy* 11 *Lipca.* —

Zawczoraj odbył się w Nowym-dworze obchód poświęcenia i założenia kamienia węgielnego magazynu na zboże, przez Bank Polski przy ujściu Wisły do Narwii, wznieść się mającego.

— *Z Londynu* 28 *Czerwca.* —

Według dzienników otrzymanych z Ameryki północnéj, daty 1 czerwca, naczelny dowódzca Texyanów jenerał Houston, przybył d. 22 maja do New-Orleans, dla szukania lekarskiéj pomocy w odniesionéj ranie. Santana zostawał pod ścisłym dozorem w Velasco. Odrzucono propozycye jego względem zawieszenia broni, poczém obowiązał się uznać niepodległość rzeczy-pospolitéj Texas. Rzéka Rio-Grande ma być stałą granicą między Mexykiem a Texas, a Santana pozostałby jako zakładnik aż do zatwierdzenia tego układu przez senat mexykański, lecz pod gwarancyą Stanów Zjednoczonych Ameryki północnéj. — Z Mexyku, donosi dziennik *Glode* bez wyrażenia daty, że śmierć jenerała Barragan, stała się powodem wielkich zamieszek w téjże stolicy, tak dalece, że bezrząd i bunt brał górę. Konsula Szwedzckiego zamordowano, a dom jego zrabowano; liberaliści starają się zrobić rewolucyę występując z widoczną nieprzychylnością przeciwko istnącemu rzeczy porządkowi. G. C. W.

— *Dnia* 3 *Lipca.* —

Na propozycyą lorda John Russell izba niższa postanowiła oświadczenie izby wyższéj względem bilu reformy municypalności irlandzkich po trzech miesiącach wziąść pod swoją rozwagę, rozumie się, ażeby się nigdy nad podobném tłomaczaniem lordów nie usradzać, w przekonaniu że późniéj zezwolić muszą na tak głośne i słuszne żądania narodu angielskiego.

W Portsmonth otrzymano rozkaz do dalszego zaciągania ochotników dla legii angielskiéj i przesłania jéj 100,000 nabojów.

G. k. S.

— *Z Paryża* 26 *Czerwca.* —

Sławny naturalista Lalande, umarł w Calais. Jedna z gazet powiada: »Zniknęła zgoda w gabinecie. Wiadomo, że p. Dupin podał wniosek aby mianowano kilkunastu nowych parów, co popierał w radzie ministrów pan Sauzet. Przeciwnie pp. Thiers i Montalivet, stósownie do wyższéj woli, są temu przeciwni. Ztąd też nieporozumienia, których dalszym źródłem była rosprawa w izbie deputowanych względem opłat od krajowego cukru z buraków. P. Passy zganił projekt pana Aurgout, zkąd przyszło do takiego pomiędzy niemi rozjątrzenia, że pierwszy oświadczył drugiemu, iż niepodobna aby obadwa obok siebie na ławce ministeryalnéj zasiadali, a gdy minister skarbu (p. Argout) powiedział, że nie ma wcale chęci oddalać się z swego urzędu, tamten zapewnił, że mu to z łatwością przyjdzie, ponieważ sam nie był nigdy niewolnikiem obcéj woli; poczém podał się zaraz do dymissyi. Lubo udało się panu Thiers, uspokoić pana Passy, zdaje się przecież, że nie pozostanie dłużéj w gabinecie, jak tylko do otwarcia przyszłego izb posiedzenia.«

G. C. W.

— *Dnia* 27 *Czerwca.* —

Wczoraj przyjmował król w Tuilleryach o godzinie 3 z południa, członków izby deputowanych i parów, którzy przybyli bardzo licznie, aby powinszować monarsze szczęśliwego uniknienia ostatniego zamachu. Prezesowie tychże, baron Pasquier i pan Dupin, mieli stósowne mowy. Na mowę p. Dupin, odpowiedział król temi słowy. — »Uczucia któ-

re wynurzacie, wzruszają mnie silnéj aniżeli opowiedzieć mogę; nauczyliście mnie jak mam przyjmować wyraz tych uczuć, w podobnych a zawsze bolesnych okolicznościach, lecz potrzebą stało się dla mnie wynurzyć wam, jak mocno serce moje wzruszacie, ile weń pociechy i ufności wlewacie. Tak jest Mpanowie, z pomocą jakiéj mi udzielacie, ażeby buntowników pokonać, zdołamy zapobiedz wznawianiu się godnych opłakania zamachów. Małobym na nie zważał, gdyby tylko przeciwko mojéj osobie wymierzone były; lecz jak słusznie wasz prezes powiedział na Francyą to targają się w osobie mojéj, na towarzyski porządek, na prawa nasze.... (W tém miejscu przerwało mowę królewską powszechne przytwierdzenie i odgłos: Niech żyje król!) (Rozumiecie mnie bezwątpienia panowie..... (Tak, tak! wszyscy, wszyscy! zawołali z uniesieniem deputowani). Wiecie, że nie ustępuje z miejsca bez względu na wielkość niebezpieczeństwa, że poświęcenie moje dla Francyi nie zna granic, i że zawsze gotowy jestem umrzéć w wyłomie (breche), aby bronić tego co mi powierzyła Francya, zachować to co zaprzysiągłem. Niemogę dosyć powtarzać Wpanom, jak dalece ujmuje mnie wasz sposób myślenia; dziękuję Wam w imieniu królowéj i rodziny mojéj. Możecie wyobrazić sobie jakie przenikały ją uczucia w téj straszliwéj chwili. Wtenczas, kiedyśmy strzał usłyszeli; siedziała w głębi powozu; obok niej moja siostra. Po tak silném przestrachu, potrzebują obiedwie pocieszenia, które im niesiecie. Nie masz dla nas nic przyjemniejszego nad wynurzenie uczuć jakie od was słyszałem. Głęboko niemi przejęty jestem, a ich pamięć nie zatrze się w sercu mojém, ani w sercach mojéj rodziny!«

— *Dnia* 28 *Czerwca.* —

Mistris Norton, znana z niedawnego processu lorda Melbourne z jéj mężem, przybyła do Paryża, gdzie jej piękność powszechnie jest chwaloną. Zdaje się, iż wiele na tém cierpi, że wszędzie, gdzie się okaże, jest przedmiotem powszechnéj ciekawości.

Panna Garnerin puszczała się balonem dnia 26 na polu Marsowém. Wczasie przygotowań do puszczania balonu i gdy już panna Garnerin miejsce swe zajęła, balon zerwał się niespodzianie, tak, że zaledwie panna Garnerin nie wypadła z balonowéj łodzi, a oficer blizko będący, zahaczył się przez przypadek pałaszem o jednę z lin i porwany został siłą balonu na 12 stóp nad ziemię zkąd spadł szczęśliwie bez żadnego uszkodzenia.

PP. Gouquet i Carrier, naczelnicy towarzystwa do oświetlenia gazem przedmieścia St. Marceau, którzy zaginęli w podziemnych katakombach w Iryi, zostali wynalezieni.

G. C. W.

— *Ameryka północna* 8 *Czerwca.* —

Gdy w izbie reprezentantów Zjednoczonych Stanów była mowa o wojnie z indyjanami w Georgii i Alabamie, tudzież jakimby sposobem wynadgrodzić poszkodowanych mieszkańców, którzy wszystko stracili przez nieprzyjaciela pustoszącego ich posiadłości, pan John Quincy Adams zabrał głos i w długiéj mowie wystawiał okrutne postępowanie białych względem pierwotnych mieszkańców téj części świata, wyrzucając im że sami są przyczyną okropnych rzezi wypędzając dzikich mieszkańców z rodzinnéj ziemi w brew zawartych z niemi traktatów.

G. P. S.

ROZMAITOŚCI

Starożytności północne. — Królewskie Kopenhagskie towarzystwo, mające na celu poszukiwanie starożytności północnych, oznajmiło, że nie zwłocznie ma wydać dwa dzieła, to jest:

1) *Antiquitates Britanicae et Hibernicae.* Zawarte są w nich szczegóły objaśniające najdawniejszą historyę Anglii i Irlandyi, czerpane ze starożytnych rękopismów irlandzkich i innych krajów Skandynawii.

2) *Antiquitates Americanae*, czyli zbiór wiadomości z podobnychże rekopismów po-

wziętych, a tyczących się podróży i wypraw jakie ze Skandynawii od X do XVI wieku były czynione w celu odkrycia Ameryki.

Względem tego ostatniego dzieła dowiadujemy się, że rękopisma których jest treścią, zawierają autentyczne świadectwa, dowodzące w sposób żadnéj wątpliwości nie uległy, że *Ameryka północna* była odkryta przez Normanów w końcu X wieku, że potém w XI i XII wieku kilkakrotnie była przez nich zwiedzana; że następnie w końcu XIII wieku zostala powtórnie odkryta i często w ciągu wieku XIV zwiedzaną. Tym sposobem jest rzeczą prawie niewątpliwą, że znajomość tego była pobudką do sławnéj wyprawy Kolumba, gdyż wiadomo, że ten wielki żeglarz zwiedził w r. 1477 Islandyą, zkąd wniosek, że mógł tam dowiedzieć się o porzednich odkryciach. G. C. W.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 15 *do dnia* 16 *Lipca.*

Rostawiecki Ludwik, Macdonald Wilhelm, Wodzicki Fran: hr., Brzezowski. Fran: kom. cyr., Gurska Joanna z Galicyi; — v. Bitorp z Hollandyi. — Popiel Wacław Ob., Menkarski Józef, Lubieniecki Jan hr. z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Małachowski Onufry hr. do Pruss. Chodylska Julia, Zschernig Honorata, do Polski.

Doniesienia.

PLANTACYA NASIENNA PRAWDZIWIE BIAŁEGO CUKROWEGO BURAKA.

według Jacquina, beta cicla altissima, według Schkuhra, beta vulgaris altissima, także bètte-rave blanche de Silesie zwanego.

Gdy fabrykantom i uprawiającym buraki cukrowe wiele na tem zależeć może, aby może prawdziwe cukrowe buraki w zupełności w ziemi rosnące z czystą białą korzenia łupienką i białém rodzeniem widzieli, które po przezimowaniu z miesiąca kwietnia wysadziłem dla zebrania tego lata nasienia, i aby przekonali się o prawdziwym stanie korzenia łodygi, ogonka liściowego, liści łodygowych, kwiatu i t. d. mam honor niniejszém zawiadomić, że moja nasienna plantacya znajduje się w Kochern w cyrkule Oławskim o $3\frac{1}{2}$ mili od Wrocławia a $\frac{1}{2}$ od Strehlau niedaleko gościeńca od Wrocławia do Strehlau prowadzącego w powiecie Wrocławskim; iż wysadzonych jest na niej 90 tysięcy nasień i p. Gautier inspektor tejże jak równie i dozorca Halludschek są upoważnieni przezemnie do pokazania każdemu ciekawemu mojéj plantacyi celem przekonania się o rzetelności spodziewanego nasienia i udzielenia o sposobie uprawy jego stosownéj wiadomości.

Buraki rosnące zupełnie w ziemi przeznaczone na rok przyszły na nasienniki są równie w Kochern wystawione na widok i mocno się cieszyć będę, jeśli wielu znawców moją plantacyą odwiedzić i sprawdzić raczą.

W Kochern nieprzyjmują się obstalunki na prawdziwe burakowe nasiona, ale takowe mają być czynione w moim handlowym domu w Wrocławiu (w Szlązku) pod adresą méj firmy, zkąd razem wzięte i przesłane być mogą.

Gdy zaś zebrane u mnie nasienie buraku cukrowego ma ciągle znaczny pokup i już na zbiór tegoroczny znakomite obstalunki poczynione zostały, zlecenia zaś w każdym czasie przyjmowane a odsyłki w porządku zrobionych obstalunków uskuteczniane będą, przeto winić mię nie należy, jeżeli zapóźne obstalunki dla braku świéżo zebranego nasienia albo wcale wykonywane albo tylko gdzieindziéj zakupionym nasieniem zastępowane być będą mogły, dla tego więc upraszam o wczesne zlecenia.

Wrocław (w Szlązku w miesiącu czerwcu 1836 r.

Fryderyk Gustaw Pohl.
Schmiedebrücke Nro. 12. (2r.)

Pewna osoba posiadająca język francuzki. niemiecki i wszystkie nauki klassyczne, życzy sobie wyjechać za guwernera, ktoby jéj potrzebował, raczy się zgłosić do Redakcyi Gazety Krakowskiéj. (1r.)